

Zwoliński, Krzysztof

Źródła dotyczące Zakładów Żyrardowskich

Rocznik Mazowiecki 23, 143-160

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŹRÓDŁA

Źródła dotyczące Zakładów Żyrardowskich, oprac. Krzysztof Zwoliński

Akt założenia spółki pod nazwą „Karol Scholtz i Współka”, spisany 9 VIII 1830 roku przez Aleksandra Engelke, notariusza kancelarii Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego w Warszawie pod Nr 460 mieszkającego. Wstępem opatrzył i do druku przygotował Krzysztof Zwoliński

Uwagi ogólne

W 2011 r. po Zakładach Żyrardowskich – największym niegdyś producencie wyrobów lnianych w Europie – pozostała już tylko bogata historia, zabytkowe obiekty fabryczne i budynki osady fabrycznej, unikalna panorama Żyrardowa eksponowana w miejscowym Muzeum, nostalgiczne wspomnienia oraz niewielka prywatna Fabryka Wyrobów Lnianych, spółka z o. o., zlokalizowana w części pomieszczeń dawnego Bielnika.

Zakłady Żyrardowskie upadły ostatecznie pod koniec 1999 r. Nie zmieściły się – podobnie jak większość wielkich zakładów przemysłowych w kraju – w koncepcjach polskiej transformacji ustrojowej. Przez blisko dwa wieki Żyrardów z racji zlokalizowanej tu i ciągle rozbudowywanej Fabryki Wyrobów Lnianych i Włókienniczych zaliczany był do ważnych ośrodków przemysłowych i rewolucyjnych w Polsce.

Początki powstania i rozwoju fabryki żyrardowskiej wraz z osadą robotniczą datują się od 1829 r. i związane były nierozdzielnie z rozwojem przemysłu w Królestwie Polskim. Od początku zaistnienia tego nowego organizmu państwowego na ziemiach polskich jego władze podjęły usilne starania o przebudowę życia gospodarczego i społecznego kraju. Postawiono na rozwój przemysłu, rzemiosła, handlu, urbanizację miast, odbudowę rolnictwa w kooperacji z przemysłem. Chodziło o rozwinięcie upraw buraków cukrowych, roślin oleistych, konopi, lnu. Szczególną uwagę zwrócono na rozbudowę przemysłu ciężkiego w okręgu staropolskim i włókienniczego w rejonie Łodzi. Dla skuteczności tych działań z inspiracji rządu Królestwa Polskiego – w czym kluczową rolę odegrał ówczesny

minister przychodu i skarbu, Ksawery Drucki-Lubecki, powołane zostały odpowiednie instytucje prawno-finansowe. Były to: Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwo WYROBÓW ZBOŻOWYCH (1825), Bank Polski (1828), Dom Handlowy (1830). Zadaniem ich było zapewnienie pomocy finansowej na modernizację gospodarki folwarcznej oraz rozwój przemysłu i handlu.

Równocześnie zabiegano o przyciąganie obcego kapitału, fachowej siły roboczej, a zwłaszcza wysokiej klasy specjalistów. Jednym z nich był francuski inżynier, Filip de Girard, wynalazca i konstruktor maszyny do mechanicznego przędzenia lnu. Wynalazku tego Girard dokonał w 1810 r., a pracując stale nad jego doskonaleniem w 1812 r. założył w Paryżu pierwszą mechaniczną przędzalnię lnu. Upadła po kapitulacji Paryża w następstwie klęski Napoleona.

W odpowiedzi na propozycję Austrii, Girard przeniósł w 1815 r. swoją nową fabryczkę do Hirtenbergu koło Wiednia. Pracował tam do 1824 r., po czym został zaproszony przez władze polskie i w 1825 r. przybył do Królestwa Polskiego, gdzie w tym czasie stawiano na wznowienie i rozwój przemysłu lniarskiego.

W pierwszym zamyśle na centrum przemysłu lniarskiego Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych wytypowała Łódź. Pierwsza osada płóciennicza w tym regionie powstała w 1823 r. w Zduńskiej Woli. Jednakże nie były to jeszcze lata sprzyjające rozwojowi przemysłu lniarskiego. Przegrywał on zdecydowanie z konkurencją przemysłu wełnianego i bawełnianego. Z technicznego punktu widzenia uznano, że kluczem do rozwoju przemysłu lniarskiego będzie zastosowanie techniki mechanicznego przędzenia lnu w skali produkcji fabrycznej. Do zrealizowania takiego zadania władze Królestwa Polskiego postanowiły pozyskać wsparcie, wiedzę i wynalazki Filipa de Girarda.

Pierwszą umowę z Girardem odnośnie założenia w Warszawie przędzalni lnu zawarto 13 lipca 1825 r. Na lokalizację fabryki przeznaczono budynek na Solcu, użytkowany wcześniej przez Karola Maya. Równocześnie władze polskie podjęły kampanię na rzecz spopularyzowania planów stworzenia nowoczesnego przemysłu lniarskiego, skupionego w Warszawie i jej okolicach. Patronować temu miało specjalnie powołane towarzystwo branżowe. Odnośny kontrakt został spisany 6 września 1828 r., a udział w nim zadeklarowali między innymi właściciele dóbr guzowskich, bracia Piotr, Jan i Henryk Łubieńscy. Kolejnym przedsięwzięciem było zawiązanie w Warszawie 24 czerwca 1829 r. Towarzystwa WYROBÓW LNIANYCH, także z udziałem braci Łubieńskich. Była to jedna z pierwszych spółek akcyjnych, powołanych z inicjatywy władz centralnych Królestwa Polskiego, a celem jej było rozpropagować w kraju uprawę lnu.

Pierwsza mechaniczna przędzalnia lnu w Warszawie uruchomiona została w budynku przy ulicy Trębackiej i funkcjonowała pod firmą: „Towarzystwo WYROBÓW LNIANYCH de Girard”. Drugą eksperymentalną mechaniczną przędzalnię lnu urządzono w 1829 r. w pomieszczeniach dawnego młyna w Marymoncie na peryferiach Warszawy. Siłę wodną młyna wspomagała maszyna parowa o mocy 4 KM, która wprowadzała w ruch sześć maszyn przędzalniczych. Wdrażana produkcja miała też służyć szkoleniu załogi oraz doskonaleniu maszyn i urządzeń. Prace przejściowo wstrzymano w 1830 r. na skutek wybuchu Powstania Listopadowego.

W trakcie wdrażania produkcji przędzalni lnu w Marymoncie Filip de Girard wraz z bratankiem Henrykiem na zaproszenie Łubieńskich wizytował ich dobra

w Guzowie, żeby ocenić realia zbudowania tam fabryki wyrobów lnianych. Jego analizy potwierdziły trafność lokalizacji takiej fabryki w Rudzie Guzowskiej, gdyż miejsce spełniało niemal wszystkie konieczne wymogi.

Zarówno korzystna ocena funkcjonowania przędzalni lnu w Marymoncie, jak i opinia Girarda, akceptująca plany lokalizacji nowej fabryki wyrobów lnianych w Rudzie Guzowskiej, doprowadziły do zawarcia umowy między komisją Rządową Spraw Wewnętrznych a Towarzystwem Wyrobów Lnianych na budowę wielkiej przędzalni mechanicznej lnu i konopi oraz tkalni wyrobów lnianych w dobrach guzowskich. Umowę tę 1 marca 1830 r. podpisali – komisarz fabryk Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Franciszek Lelowski, a ze strony Towarzystwa Wyrobów Lnianych – Józef Lubowidzki, Henryk Łubieński i Karol Scholtz. Na mocy umowy Towarzystwu odstąpiono zostały sprowadzone wcześniej z Anglii maszyny, zapasy lnu i udzielona pożyczka w kwocie 84 866 zł. Ogólne zadłużenie Towarzystwa z tego tytułu wynosiło 180 000 zł. Postanowienia wynikające z zawartej umowy zatwierdzone zostały na posiedzeniu Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego w dniu 23 marca 1830 r.

Kolejnym etapem działań Towarzystwa Wyrobów Lnianych było powołanie pierwszej w Królestwie Polskim spółki, która przyjęła nazwę „Karol Scholtz i Współka”. Akt jej założenia spisany został 9 sierpnia 1830 r. przez Aleksandra Engelke¹, notariusza kancelarii ziemiańskiej województwa mazowieckiego w Warszawie (mieszkającego pod numerem hipotecznym 460).

W dokumencie tym zostały sprecyzowane podstawowe zasady powołania i funkcjonowania spółki. Akt zawiera informację, kiedy, gdzie i przez kogo spółka została założona, ilu miała udziałowców, kogo powołano w skład wyłonionego zarządu, jaki jest cel jej powołania i na jakich zasadach ma prowadzić swoje działania.

W pierwszej części aktu wymienione zostały nazwiska i pełnione funkcje założycieli spółki (w liczbie pięciu osób). W drugiej części, na którą składa się dziesięć artykułów, wyszczególnione zostały cele założenia spółki, lokalizacja fabryki i jej techniczne wyposażenie, asortyment produkcji, system zarządzania i techniczne kierowania. Kończącą część aktu wypełniają podpisy złożone przez założycieli spółki oraz notariusza dokument ten sporządzającego.

Powołanie spółki miało na celu wybudowanie w dobrach guzowskich, w osadzie nazwanej – na cześć Girarda – Źyrardowem z herbem rodziny Girardów „fabryki przędzenia lnu na machinach podług wynalazku pana Filipa de Girard,

¹ Aleksander Engelke (1778–1839) radca, rejent, notariusz kancelarii ziemiańskiej województwa mazowieckiego w Warszawie pod numerem 460. Jako wybitny praktyk był profesorem i wszechstronnych wykładowcą prawa na utworzonym w 1816 r. Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Od 1817 r. kierował Katedrą Prawa Publicznego Powszechnego i Polskiego oraz Prawa Kryminalnego Powszechnego i Polskiego na Wydziale Prawa i Administracji. Wcześniej nauczał w Szkole Prawa Księstwa Warszawskiego, utworzonej w 1808 r. z inicjatywy ówczesnego ministra sprawiedliwości, Feliksa Łubieńskiego (1758–1848). Szkoła mieściła się w jednej z sal Pałacu Łubieńskich przy Końskim Targu w Warszawie, którą minister ofiarował tymczasowo na ten cel. W 1811 r. powstała jeszcze Szkoła Prawa i Nauk Administracyjnych. Wkrótce obie szkoły połączyły się, tworząc Szkołę Prawa i Nauk Administracyjnych, która w 1816 r. została przekształcona w Wydział Prawa i Administracji Królewskiego Uniwersytetu w Warszawie.

wyrabiania przędzy na płótno i inne wyroby lniane, tudzież handel wszystkimi wyrobami z fabryki tej pochodzącymi". Tak stanowił artykuł pierwszy aktu założenia spółki.

W części wstępnej aktu mamy podaną informację o założycielach, a jednocześnie udziałowcach nowo powstającego przedsiębiorstwa. Byli to: Tomasz Łubieński, występujący w imieniu Domu Handlowego pod firmą „Bracia Łubieńscy i Współka”, mieszkający w Warszawie pod numerem hipotecznym 1066, Jan Łubieński, mieszkający w Warszawie pod numerem hipotecznym 1066, Józef Lubowidzki, wiceprezes Banku Polskiego, mieszkający w Warszawie pod numerem hipotecznym 461, Henryk Łubieński, dyrektor Banku Polskiego, zamieszkały w Warszawie pod numerem hipotecznym 1066 i Karol Scholtz, radca handlowy Banku Polskiego, zamieszkały w Warszawie pod numerem hipotecznym 368. Wyłoniony został Zarząd Spółki w składzie: Karol Scholtz, Józef Lubowidzki i Henryk Łubieński.

Kapitał spółki miał wynosić 720 000 zł pol. (oprócz wcześniej przyznanej pożyczki w kwocie 180 000 zł pol.) przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych. Całość kapitału założycielskiego podzielono na 1200 akcji po 600 zł każda. Z tego zakup 500 akcji wzięli na siebie wspólnicy, 200 spółkontraktujący, a 500 akcji przeznaczono dla osób „któreby sposobem komandytowym do Współki interesować się chciały”. Akcjonariuszom corocznie miały być wypłacane dywidendy. Spółka zawarta została na 20 lat. Jako datę jej założenia wskazano dzień 24 czerwca 1829 r.

Kierownictwo techniczne nad budową i wyposażeniem fabryki przekazano Filipowi de Girard. Prace budowlane przy wznoszeniu przędzalni lnu, według projektów i pod nadzorem wybitnego architekta, Jana Jakuba Gaya, rozpoczęły się w 1830 r. Równocześnie budowane były pierwsze domy mieszkalne dla około 500 rodzin robotniczych, głównie tkaczy sprowadzanych z Czech. Cały teren przeznaczony pod budowę fabryki obejmował 18 mórg gruntu przylegającego do rzeki Pisi. Wzniesiona w Żyrardowie Fabryka Wyrobów Lnianych, o kubaturze ok. 30 000 m³, należała do największych na ziemiach polskich i w Europie.

Z początkiem 1833 r. urządzono w Żyrardowie tkalnię, przeniesiono z Marymontu przędzalnię lnu, założono blacharnię i drukarnię. Po raz pierwszy w Polsce zastosowano tu wynalezioną przez Girarda maszynę do czesania lnu. U uruchomienie produkcji w fabryce żyrardowskiej nastąpiło 24 lipca 1833 r. Była to kolejna ważna data w rozwoju fabryki i powstawania osady robotniczej w Żyrardowie.

Uwagi edytorskie

Akt założenia Spółki przechowywany jest w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy (APW), Zespół nr 72/687/0, Kancelaria Aleksandra Engelke, Notariusza w Warszawie 1811–1839 [1843], sygn. 40; oraz APW, Kancelaria Aleksandra Engelke, Notariusza w Warszawie, nr mikr. S 565, sygn. 40. Nr aktu 5689 str. 539.

Dnia 5/17 marca 1843 r. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Mazowieckiej, Józef Noskowski, sporządził kopię z oryginału Aktu Założenia Spółki pod

nazwą „Karol Scholtz i Współka”, spisane go 9 sierpnia 1830 r. w Warszawie w Kancelarii Notariusza Aleksandra Engelke. Kopia ta przechowywana jest w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, Oddział w Grodzisku Mazowieckim, w Zespole Hipoteka w Sochaczewie 391, a nie w hipotece Grodzisk Mazowiecki, jak mylnie podaje Józef Kazimierski w swoich pracach: *Założyciele i działalność Fabryki Wyrobów Lnianych (1829–1857) w Żyrardowie*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1980, s. 41, przyp. 9; oraz *Dzieje Zakładów Żyrardowskich i ich załogi w latach 1829–1885*, Ciechanów 1984, s. 62, przyp. 45.

Dokument był wielokrotnie eksponowany na wystawach obrazujących powstanie Fabryki Wyrobów Lnianych i osady robotniczej Żyrardów. Pierwszy raz pokazany był na wystawie zatytułowanej „Żyrardów w latach 1829–1945”, otwartej 1 maja 1961 r., która zapoczątkowała powstanie Muzeum w Żyrardowie. Wybrane fragmenty treści aktu założenia Spółki znajdujemy w wielu spośród licznych publikacji z zakresu historii Żyrardowa.



Wyciąg główny na stemplu
zło [złotych polskich] 360 Wydano
Współce –

**Akt założenia spółki pod nazwą „Karol Scholtz i Współka”,
spisany 9 VIII 1830 roku w Warszawie
w kancelarii notariusza Aleksandra Engelke**

5689 [numer aktu], 539 [strona]

[Akt sporządzony na papierze stemplowym –
nadruk pieczętki z napisem w owalu: dziesięć groszy]

Działo się w Warszawie
dnia dziewiątego sierpnia
tysiąc osiemset trzydziestego
roku –

Przedemną Aleksandrem Engelke Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Wo-
jewództwa Mazowieckiego w Warszawie pod N^o 460 mieszkającym, osobiście
stanąwszy –

JW^{ny} Tomasz Hrabia Łubieński Senator Kasztelan Królestwa Polskiego były Ge-
nerał Wojsk Polskich w Imieniu Domu Handlowego pod firmą Bracia Łubnień-
scy i Współki czyniący w Warszawie pod N^o 1066 mieszkający.

JW^{ny} Jan Hrabia Łubieński w Warszawie pod N^o 1066 mieszkający.

JW^{ny} Józef Lubowidzki Radca Stanu Wiceprezes Banku Polskiego w Warszawie
pod N^o 461 mieszkający.

JW^{ny} Henryk Hrabia Łubieński Dyrektor Banku Polskiego w Warszawie pod
N^o 1066 mieszkający – i

W^{ny} Karol Scholtz Radca Handlowy Banku Polskiego w Warszawie pod N^o 368
mieszkający – Wszyscy Stanowszy, mnie Rejentowi znani, do działań prawomo-
cnych zdolni, zeznali, iż następujący Kontrakt Współki między sobą zawarli.

Artykuł 1. Współka między Kontraktującymi umówiona, ma za cel wzniesienie
fabryki Przędzalni Lnu na Machinach podług wynalazku Pana Filipa de Girard,
wyrabiania przędzy na płótno i inne wyroby lniane, tudzież handel wszystkimi
wyrobami z fabryki tej pochodzącymi.

Artykuł 2. Miejsce fabryki będzie w dobrach Guzowskich w powiecie socha-
czewskim, położonych w osadzie Żyrardów zwanej, gdzie wzniesione zosta-
ną stosowne budowle. Oprócz tego Współka mieć będzie tymczasową fabrykę
w Marymoncie – Główne jednak siedlisko i zamieszkanie Współki będzie
w Warszawie.

Artykuł 3. Firma Współki będzie „Karol Scholtz i Współka” i w ten sposób wszel-
kie akta z niniejszego kontraktu wypływające podpisywane być mają, inaczej
Współki obowiązywać nie będą.

Artykuł 4. Administrującymi będą: PP Karol Scholtz, Józef Lubowidzki i Hen-
ryk Hrabia Łubieński i każdy z nich będzie miał podpis Współki. Do nich bądź

wspólnie, bądź pojedynczo należeć będzie nabywanie surowych płodów i wszelkich potrzeb do fabryki, sprzedaż wyrobów, zawieranie w tym celu układów, odbieranie wszelkiego rodzaju należitości i z onych kwitowanie, prowadzenie korespondencji w kraju i zagranicą i tejeż jako też wszelkich innych aktów podpisywanie, stosunki z władzami krajowymi, przyjmowanie i odprawianie ludzi do fabryki należących, na koniec stosunki z Panem Girard mającym kierować częścią mechaniczną zakładu podług Kontraktu oddzielnie z nim zawartego.

Artykuł 5. Wszyscy Współkontraktujący będą solidarnie odpowiedzialni, należeć będą do narad w Interesach Wspólki dotyczących – Tym celem odbywać się będą przynajmniej raz w tydzień posiedzenia, których protokołów utrzymywany być powinien – Do posiedzeń tych należeć będzie Pan Filip Girard podług warunków kontraktu oddzielnie z nim zawartego.

Artykuł 6. Kapitał Wspólki oprócz pożyczki z Komisji (Komisji) Rządowej Spraw Wewnętrznych i policji w sumie Złotych sto osiemdziesiąt tysięcy zapewnionej wynosić będzie siedemkroć dwadzieścia tysięcy złotych polskich, kapitał ten dzielić się będzie na 1200 Akcji, każda po złotych polskich sześćset – z tych 500 Akcji biorą na siebie w równych częściach Współkontraktujący każdy po Akcji 100, z warunkiem: iż takowych odstępować nie będą mogli – 200 Akcji biorą także Współkontraktujący w równych częściach to jest: każdy po 40 Akcji w ten sposób: iż Akcje te uważane będą za komandytowe, i będą mogły być na obce osoby przekazane – 500 Akcji czyli reszta kapitału zebrana będzie od osób któreby sposobem komandytowym do Wspólki interesować się chciały.

Artykuł 7. Z przypadającej od każdego Kontraktującego należności za 140 Akcji w sumie 84 000 ZP [Złotych Polskich] jako już do Wspólki w sposobie umówionym wniesiony, Współkontraktujący nawzajem się kwitują.

Artykuł 8. Akcjonariusze Komandytowi obowiązani będą złożyć kapitały na jakie się zapiszą do dnia 31 grudnia 1830 roku i wygotowane będą akcje na ich imię, które nie będą mogły być odstępowane jak za wiedzą Wspólki, celem przepisania akcji na nowego nabywcę.

Artykuł 9. Akcjonariusze Komandytowi nie będą mieli prawa przeglądać Ksiąg i Rachunków Wspólki ani wchodzić w żaden szczegół administracji – Corocznie przedstawianym będzie Wyciąg z Rachunku Zysków i Strat, podług którego do odebrania Dywidendy na nich przypadającej, uznani zostaną.

Artykuł 10. Wspólka niniejsza uważa się za zaczęłą od dnia dwudziestego czwartego czerwca tysiąc osiemset dwudziestego dziewiątego roku, trwać zaś ma przez lat dwadzieścia to jest: do dnia tegoż, roku Tysiąc Osiemset Czterdziestego Dziewiątego, w którym to dniu ogólne obliczenie i podział finansów nastąpi – Akt niniejszy zdziałany, przeczytany, przyjęty i podpisany został w przytomności świadków prawem wymagane przymioty mających Franciszka Sarnackiego i Romana Bogusza Obywateli Krajowych w Warszawie mieszkających –

[Osobiste podpisy złożyli]

Jan Łubieński

Józef Lubowidzki

Henryk Łubieński

Br. [Bracia] Łubieńscy i Spółka
Karol Scholtz
Franciszek Sarnacki
Roman Bogusz
Aleksander Engelke

Przepisy porządkowe Fabryki w Żyrardowie z 1873 roku
Wstępem opatrzył i do druku przygotował Krzysztof Zwoliński

Uwagi ogólne

Przepisy porządkowe Fabryki w Żyrardowie wydane w 1873 r. to dokument szczególny o uniwersalnym charakterze. Pod koniec XIX w. tego rodzaju ustawy wewnętrzne fabryk, określające najistotniejsze elementy stosunków zależnościowych na linii robotnik najemny a właściciel, były rzadkością. Regulowały to (najczęściej) prawa zwyczajowe oraz nieograniczona władza i wola właścicieli fabryk, a nie spisane przepisy porządku i ładu wewnętrznego układających się stron. Był to jeszcze jeden przejaw nietypowej na owe czasy postawy i działań Karola Hiellego i Karola Augusta Dittricha – właścicieli fabryki żyrardowskiej – wobec swojej załogi robotniczej. W posiadanie fabryki Hielle i Dittrich weszli w 1857 r., odkupiwszy ją od Banku Polskiego, który dziesięć lat wcześniej zmuszony był przejąć ją w zastaw za długi od udziałowców występujących pod firmą „Karol Scholtz i Spółka”. Nowi właściciele sprawnie i szybko rozbudowali fabrykę oraz osadę robotniczą. Zwiększał się systematycznie stan załogi fabryki. W 1857 r. pracowało w niej 500 osób, w 1867 – 1770, a w 1873 – już 2800 osób.

Ustawa wewnętrzna fabryki żyrardowskiej wydana jako *Przepisy porządkowe Fabryki w Żyrardowie w 1873 roku* była pierwszym tego typu dokumentem na terenie Królestwa Polskiego. Spełniała rolę i rygory wewnętrznego regulaminu pracy, określającego podstawowe wymogi zachowań robotników, ale także elementarne ich prawa. Była w znacznym stopniu uzupełnieniem ogólnych zasad, zawartych w obowiązującym w tych latach enigmatycznym ustawodawstwie pracy.

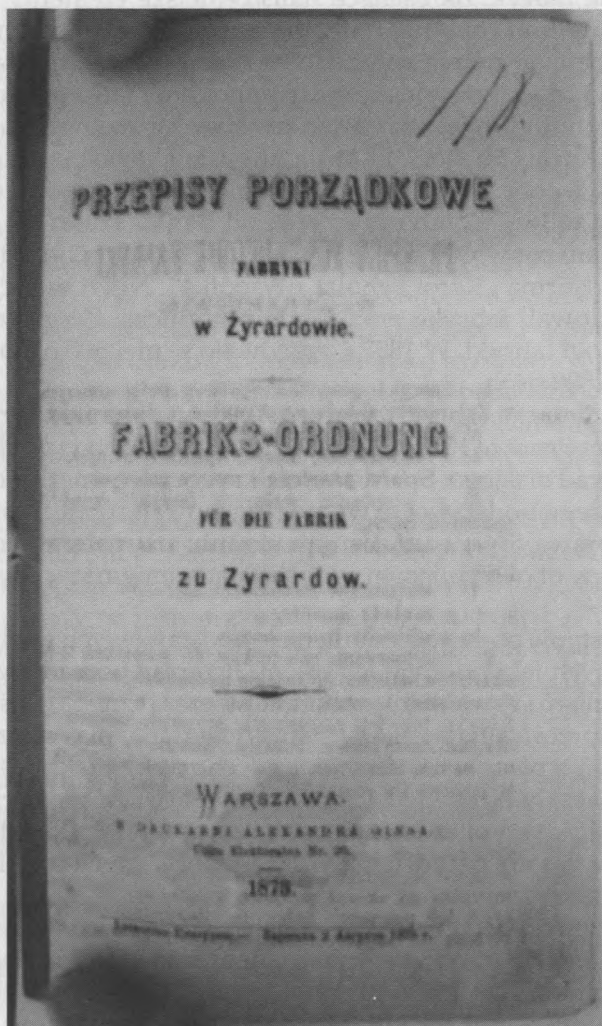
Ustawa na wstępie podawała enumerację podstawowych wydziałów i oddziałów produkcyjnych fabryki. Było ich osiem. Przepisy porządkowe precyzowały warunki zatrudniania i zwalniania robotników, czas i zmienowość wykonywanej pracy, określały przerwy na posiłki, system wynagradzania oraz zasady obowiązkowych potrąceń z płacy na komorne, kasę chorych, a także z tytułu nakładanych kar. Wyznaczały odpowiedzialność robotników za powierzone im mienie w pracy, za jakość, dyscyplinę i bezpieczeństwo pracy, regulowały normy zachowań robotników, zasady przydziału mieszkań fabrycznych oraz formy składania skarg na dozór fabryczny.

Spełniając wymogi regulaminu wewnętrznego fabryki, przepisy porządkowe definiowały sposób publicznego powiadamiania załogi o czasie rozpoczynania i kończenia pracy. Zwiastować to miał sygnał dźwiękowy świstawki (syreny) parowej, zainstalowanej na kominie fabrycznym. Jej głos odbierany był

w promieniu kilku kilometrów. Przepisy porządkowe, składające się z 27 punktów, ogłoszone były w języku polskim oraz niemieckim i rozmieszczone w widocznych miejscach we wszystkich salach fabrycznych.

Uwagi edytorskie

Tekst prezentowanych *Przepisów porządkowych Fabryki w Żyrardowie z 1873 roku* przechowywany jest w zbiorach Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, Kancelaria Gubernatora Warszawskiego (KGW), ref. II 15/1891. Pierwszy raz drukowane były w tomie pt. *Z walk robotników Żyrardowa* (Żyrardów 1960, s. 79-86).



PRZEPISY PORZĄDKOWE FABRYKI
W ŻYRARDOWIE.

1. Fabryka płócien i wyrobów półczołozniczych w Żyrardowie składa się z zakładów następujących:
 - a) z przędzalni mechanicznej lnu,
 - b) z mechanicznej Tkalni wyrobów lnianych,
 - c) z bielanii przędzy i wyrobów gotowych,
 - d) z przędzalni wełny i fabryki wyrobów półczołozniczych,
 - e) z zakładów appeturyjnych, wraz z maglowaniami,
 - f) z warsztatów mechanicznych,
 - g) z zakładu gazowego,
 - h) z oddziału budowlanego.
2. Przyjmowanie robotników do wszystkich tych oddziałów odbyw. się jedynie na zasadzie wzajemnej dobrowolnej i stałej ich umowy z właścicielami fabryki lub ich zastępcami. Stosunek cechowy w obrębie fabryki nie istnieje. Kontrakta służbowe na pewien czas, zawierają się pisemnie tylko wyjątkowo i w szczególnych przypadkach.

3.) Z robotników przyjmują się tylko tacy, którzy przyjęcie jest zgodne z przepisami istniejącymi w tym względzie. Każdy robotnik przy przyjmowaniu okazać powinien książeczkę legitymacyjną lub paszport, które to dokumenta zostają złożone w kancelarce fabrycznej i zwracają się

FABRIKS-ORDNUNG FÜR DIE FABRIK
ZU ŻYRARDOW.

- 119
1. Die Feinen und Wickwaarenfabrik zu Żyrardow besteht aus folgenden Abtheilungen:
 - a) der mechanischen Flachgarnspinnerei
 - b) der mechanischen Leinwandweberei
 - c) der Garn- und Waarenbleiche
 - d) der Wollspinnerei und Wickwaarenfabrik
 - e) der Appreturmaschinen sammt Mangel, Calander etc.
 - f) der mechanischen Werfstätten
 - g) der Gasanstalt
 - h) dem Departement für Bauten.
 2. Für alle diese Branchen werden Arbeiter nach freier gegenseitiger mündlicher Uebereinkunft von den Fabrikeigenthümern oder deren Stellvertretern angenommen. Ein Annuhmsverhältniß innerhalb der Fabrikthätigkeit erlischt nicht. Dienst-Contracte auf Zeit werden nur in besonderen Fällen und ausnahmsweise schriftlich abgeschlossen, müssen nur mit Werkführern oder andern Beamten der Fabrik.
 3. Es werden nur solche Arbeiter angenommen, deren Aufnahme durch das bestehende Gesetz zulässig ist. Jeder Arbeiter hat bei seiner Annahme zu Arbeit ein Legitimationsbuch oder einen Pass mitzubringen, welche Documente im Fabrikcontrole aufbewahrt werden, und den Arbeitern erst beim Austritte aus dem Fabrikdienste zurückzugeben sind.

robotnikowi dopiero wtedy, gdy ten służbę fabryczną opuszcza.

4. Czas roboczy, przy zwykłym biegu fabrykacji, trwa od godziny 5-ej rano do 7-ej wieczorem z przerwą 1/2 godziny na śniadanie a 1 godzinę na obiad.

Jeżeli wśród fabrykacji wydarzą się przeszkody, to czas stracony może być wynagrodzonym stopniowo w ten sposób, że praca trwa codziennie o 1/2 godziny lub o całą godzinę dłużej. W warsztatach tych gdzie robota wymaga więcej fizycznego naciężenia, czas wypozytku wynosi całe 2 godziny dziennie. W niedziele i święta uroczyste robota zostaje zawieszona, wyjąwszy jeżeli dolyczy naprawy maszyn lub tych potrzebnych czynności, które nie mogą być przedsięwzięte podczas samego biegu fabrykacji. Wierkmajstrzy, dozorczy i robotnicy warsztatowi lub ktokolwiek inny zatrudnieni mający, powinni być zawsze gotowi do wykonania napraw niecierpiących zwłoki czy to w niedziele, czy podczas nocy, w którym to ostatnim przypadku udziela się im w zamian tego w ciągu dnia, czas potrzebny na odpoczynek.

5. Za sygnał do rozpoczęcia roboty służy świstawka parowa fabryki, za odzwianiem się której każdy robotnik winien się stawić szybko do przeznaczony mu czynności.

6. Jako czas wypowiedzenia umowy pomiędzy właścicielami fabryki a personazem fabrycznym ustanawia się dni 14 naprzód. Robotnicy nowo wstępujący przebyć powinni kilka tygodni czasu na próbie, aż dopóki nie okażą potrzebnego uzdolnienia do wykonywania powierzonyj im pracy. Podczas tego periodu próbnego może robotnik każdego dnia ze służby wystąpić lub być nawzajem oddalonym bez poprzedniego wypowiedzenia.

7. Każdy robotnik odpowiedzialnym jest za odane mu narzędzia lub przyrządy należące do jego

4. Die Arbeitszeit dauert bei regelmäßigen Fabrikbetriebe von 5 Uhr Morgens bis 7 Uhr Abends, mit Unterbrechung von 1/2 Stunde Frühstüchzeit und 1 Stunde Mittagszeit.

Wenn Störungen im Fabrikbetriebe häufiger vorkommen, so kann die verlorene Zeit successive dadurch eingeholt werden, daß täglich 1/2 Stunde bis 1 Stunde länger gearbeitet wird.

In der Werfstatt, Bleicherei, etc., wo die Arbeit mehr körperliche Anstrengung erfordert, beträgt die Ruhezeit volle 2 Stunden täglich.

An Sonntagen und Feiertagen wird nicht gearbeitet, ausgenommen die Arbeiten betreffend Reparaturen an Maschinen, oder solche notwendige Arbeiten, welche während des Ganges der Fabrik nicht vorgenommen werden können. Die Werkführer, Maschiner und Werfstattarbeiter oder wer sonst dabei thätig ist, müssen bereit sein, dringende Reparaturen jederzeit, auch Sonntags und während der Nacht auszuführen, wozu ihnen im letzteren Falle während des Tages die nöthige Ruhezeit zu gönnen ist.

5. Das Signal zum Beginn der Arbeit wird durch die Dampfwehre der Fabrik gegeben, und hat sich jeder Arbeiter prompt bei der ihm angewiesenen Arbeit einzufinden.

6. Zwischen den Fabrikeigenthümern und dem Arbeiterpersonale ist eine gegenseitige Kündigungsfrist von 14 Tagen festgesetzt worden.

Neu eintretende Arbeiter haben einige Wochen Probezeit zu bestehen, bis sie ihre Befähigung zur Leistung der ihnen übertragenen Arbeit nachgewiesen haben. Während dieser Probezeit kann der Arbeiter an jedem Tage austreten oder entlassen werden, ohne vorherige Ankündigung.

7. Ein jeder Arbeiter ist für das ihm übergebene Werkzeug, oder das zu seiner Maschine gehörige

maszyny; narzędzia już zużyte zwracać powinieli przewodniczącym, dla otrzymania na ich miejsce nowych, takie zaś które zgubił, ma sam nowemi zastąpić.

8. Oznaczenie wynagrodzenia za pracę dzienną lub za pracę od sztuki zależy od wzmiana właścicieli fabryki lub ich zastępców, a wysokość wynagrodzenia może ulegać zmianom. Zamierzona zmiana płacy powinna być podana do wiadomości robotników na 2 tygodnie przed wprowadzeniem jej w życie, pozostawiając do własnej woli każdego z nich zgodzić się na nią, lub też wystąpienie za służbę.

9. Wypłata należności tak za robotę dzienną jak za robotę od sztuki ma miejsce co dwa tygodnie w soboty i zawsze gotówką. Obrachowywanie dokonują pracy liczy się do srody wieczorem, gdyż dla zafatwienia się z rachunkami dwutygodniowym, potrzebne jest parę dni czasu. Praca wykonana przez pozostałe 3 dni to jest: czwartek, piątek i sobota, należy do następnego przejazdu obliczenia. Zależnia, tyczące się otrzymanej zapłaty czynione być winny celem ich rozeznania w poniedziałek następujący po wypłacie.

10. Od wypłaty się mającej należności straca się: a) mogąca zalegać zapłata za mieszkanie, jeżeli robotnik mieszka w domu należącym do fabryki, b) składowa wyznaczona do kasy chorych.

c) kara pieniężna, na którą robotnik zasłużył przez dostarczenie złej roboty, przez nieobalność w pracy lub inne wykroczenie. Wysokość tej kwoty pieniężnej karnej nie może nigdy wynosić więcej, niż połowę tej summy jaką robotnik w przeciągu tygodnia zarobił jest w stanie. Tego rodzaju kary pieniężne uważają się tylko jako środki do poprawy robotnika dające, gdy się zaś widzi, że się to osiągnąć nie da, w takim razie odda się robotnika ze służby nie potrącając mu żadnej pieniężnej kary.

11. Robotnik odpowiedzialny, muß sich unbrauchbare Stücke von seinem Vorgesetzten erlösen lassen, und hat derselben Stücke zu ersetzen.

8. Die Bestimmung des Arbeitslohnes für Tagesarbeit wie für Stückarbeit hängt von dem Ermessen der FabrikbesitzerInnen oder deren Stellvertreter ab, und kann die Höhe der Löhne Veränderungen erleiden. Beabsichtigte Lohnveränderungen sind aber dem Arbeiter zwei Wochen vor deren in Krafttreten anzugeben, und bleibt es dem Arbeiter überlassen, dieselben zu acceptiren oder seinen Austritt anzumelden.

9. Die Auszahlung der Löhne für Tagesarbeit wie für Stückarbeit findet zweiswöchentlich des Sonntags statt und zwar in baarem Gelde. Die Berechnung der gethanen Arbeit schließt aber schon am Mittwoch Abend, da für Auszahlung der zweiswöchentlichen Abschreibungen mehrere Tage Zeit für die Fabrikbesitzer erforderlich sind. Die an den drei Tagen, Donnerstag, Freitag und Sonntags vor dem Auszahlungstage geleistete Arbeit gehört der neuen Abschreibungsperiode an. Etwaige Ausstellungen betreffs der empfangenen Zahlung sind an dem der Auszahlung folgenden Montage behufs Untersuchung zu machen.

10. Von den Lohnabzügen werden im Abzug gebracht: a) der etwa fällige Mietbetrag, wenn der betreffende Arbeiter in einem Hause wohnt, welches der Fabrik angehört;

b) die stipulirten Beiträge zur Krankenkassa c) etwaige Strafbeiträge, die der Arbeiter wegen geleisteter schlechter Arbeit, oder wegen sonstiger Vergehen oder Vermauschelungen verurteilt hat.

Diese Strafgebühren sollen niemals mehr betragen, als die Hälfte der Summe, welche sich der betreffende Arbeiter im Laufe einer Woche in der Fabrik verdienen kann. Diese Geldstrafen werden nur als Bestrafungsmittel angewandt. Ist der Arbeiter unerschrocken, so wird er entlassen, in welchem Falle eine Geldstrafe nicht stattfindet.

11. Robotnik podlega karze pieniężnej w przypadkach następujących:

a) w razie zaniedbywania roboty,

b) jeżeli przyprawia fabrykę o stratę w towarze, materiałach itp.

c) w razie nieposłuszeństwa przeciwko przełożonym,

d) w razie nagannego zachowywania się względem swych współpracowników,

e) w razie spóźnionego przystępowania do roboty, lub też całkowitego nie stawiania się do niej, bez otrzymania na to poprzedniego zezwolenia,

f) jeżeli nie stosuje się do innych przepisów ustawy fabrycznej.

12. Leniwi, nieposłuszni, nierzetelni, niegbyczalni, lub źle prowadzący się robotnicy, mogą być wydalen z służby natychmiast bez poprzedniego jej wypowiedzenia. Mogą także wydrzać się przypadki, w których dozwolonym jest robotnikowi wstąpienie ze służby również bez wypowiedzenia jej przedtem. Rozstrzygnięcie w tych rzeczach przynależy się dyrygującym fabryki.

13. Jeśli w skutek jakiegoś nieszczęśliwego wypadku lub też stagnacji interesów, cała fabryka lub pojedyncze jej maszyny przestaną być czynne, to żaden z robotników nie może sobie rościć innej pretensji nad to, co zarobił o tego czasu. Jeżeli okoliczności nadzwyczajne pociągają za sobą skrócenie czasu roboczego, to robotnicy muszą się zastosować do tego stanu rzeczy, ich płaca będzie oznaczoną odpowiednio do długości czasu pracy. Warów takich jednakże obłożoności, zostawia się do woli każdego robotnika wypowiedzenie przeciw swego obowiązku i szukanie sobie innego korzystniejszego zajęcia.

14. Każdy robotnik wstępujący do służby fabrycznej jest obowiązany należeć do kasy składkowej dla chorych, za co w razie choroby ma prawo

11. Geldstrafen unterliegt der Arbeiter:

a) bei vernachlässigter Arbeit

b) wenn er der Fabrik einen Schaden an der Waare, an Materialien etc. verursacht,

c) bei Ungehorsam gegen seine Vorgesetzten,

d) bei ungebührlichem Betragen gegen seine Mitarbeiter,

e) bei nicht rechtemgemäßem Antritte zur Arbeit, oder bei gaulischem Begleichen aus derselben, ohne die Erlaubniß dazu erhalten zu haben.

f) wenn er sonstigen Geboten der Fabrikordnung nicht nachkommt;

12. Faulle, liebliche, ungehorsame, unethische oder unflüchtige Arbeiter können sofort des Dienstes entlassen werden, ohne vorhergehende Auffündigung.

Es können auch Fälle eintreten, in denen dem Arbeiter der Austritt ohne vorherige Kündigung zu gestatten ist. In solchen Fällen steht den Fabrik-Befehl die Entscheidung zu.

13. Sollte durch Unglücksfälle oder Geschäftseinstellung die Fabrik oder einzelne Maschinen derselben zum Stillstande kommen, so hat keiner der Arbeiter einen andern Anspruch als auf den bis dahin verdienten Lohn.

Bringen außerordentliche Umstände eine Verkürzung der Arbeitszeit mit sich, so haben sich die Arbeiter daran zu fügen, und wird ihnen dann ihr Lohn der Länge der Arbeitszeit entsprechend bemessen.

Indessen steht es unter solchen Umständen auch jedem Arbeiter frei, seinen Austritt anzumelden, um sich anderwärts eine lohnendere Beschäftigung zu suchen.

14. Jeder in den Dienst der Fabrik eintretende Arbeiter ist verpflichtet, der Fabrik's Krankenkassa beizutreten, wogegen er in Krankheitsfällen auf unentgeltliche

- 10 -

otrzymywać bezpłatnie, tak poradę lekarską, jak i lekarstwa, a nawet wsparcie w razie długiego trwania choroby; w razie zaś śmierci, zasiłek na kosztą pogrzebową.

W interesie tejsze kassy składowej, wymaganiem jest przed przyjęciem do roboty, złożenie świadectwa lekarza fabrycznego, obejmującego opinię tegoż co do stanu zdrowia zgłaszającego się robotnika.

15. Żaden z robotników nie może podczas godzin roboczych opuszczać fabryki bez udzielonego mu na to zezwolenia. Takiego podobnie zezwolenia potrzebuje każde oddalenie się od pracy.

16. Zabronionem jest bezwarunkowo przynoszenie z sobą wszelkich przyrządów do palenia tytoniu. Palenie cygar lub fajki, tak na dziedzińcach jak we wszystkich miejscowościach fabryki nikomu nie jest dozwolonem.

17. Jeżeli się kto dopuści jakiejś nierzetelności, lub też powodowany złośliwością lub swawolą jakakolwiek szkodę właścicielowi fabryki lub swym współpracownikom wyrządzi, obowiązany jest powetować całkowitą stratę i może być natychmiast oddalonym ze służby. Po każdym porządym robotniku spodziewać się należy, że ten zawiadomi o nierzetelnościach popełnianych przez drugich, przy czem zwraca się uwagę na to, że chowanie przedmiotów nawet żadnej wartości nie mających, jest zabronionem.

18. Tak w interesie fabryki jak i wszystkich uczciwych robotników potrzeba jest, aby wszyscy bez wyjątku robotnicy przy wychodzeniu z fabryki dawali się rewidować, czego dopełniać powinni bez żadnego ze swej strony oporu, przy czem zwraca się uwagę na to, że chowanie przedmiotów nawet żadnej wartości nie mających, jest zabronionem.

19. Każdy robotnik powinien się zachowywać przyzwyczajenie i nieopuszczać się podczas roboty żadnego hałasowania, śpiewania, gwizdania lub niepo-

- 12 -

trzebnego gawędzenia, jak równie jakiegobądź nieobyczajnego lub w ogóle nieprzynależnego postępowania.

20. Wszelkie sprawiedliwe zażalenia powinni robotnicy fabryczni znosić najprzód do zarządy fabryki, w przypadku dopiero gdyby takowe przez zarząd dostatecznie uwzględnionem lub zbadaniem nie były, mogą się zwracać do amnych właścicieli fabryki.

21. Tak robotnicy na dnie przyjmowani, jak równo od sztuki gotzeni, powinni się poddać bezwarunkowo niniejszej ustawie fabrycznej, przy dopełnianiu zaś jej przepisów tak dyrektor fabryki jak i jego zastępcy mają prawo wyznaczyć kary pieniężne; przy powtarzających się zaś wykroczeniach może nastąpić natychmiastowe wydalenie z fabryki.

22. Majstrowie warsztatowi i dozorczy upowaznieni są wymagać od robotników niższego stopnia, ażeby ci swoją robotę dobrze wykonywali i ażeby się zachowywali tak, jak tego przepisy ustawy fabrycznej wymagają, i dla tego też ci ostatni obowiązani są stosować się chętnie do ich rozkazów. Przełożeni powinni notować, tak zaniedbywanie się robotników w służbie, jak i inne kary godne ich postępków; nie wolno jest im jednakże postawać się do żadnego czynnego występowania w tym względzie.

23. Robotnicy którym powierzono są maszyn, powinni dokładnie jak największym staraniem dla utrzymania ich w czystości, nie powinni znosić zanieczyszczenia się żadnych nieczystości w pobliżu maszyn, wszelkie zaś odpadki powinni zbierać na miejsce im przypisane wyznaczone. Co sobotę przedsięwziętem jest dokładne czyszczenie wszystkich maszyn i dla tego maszyn w tym dniu przestają być w ruchu już o godzinie 4-4, ażeby robotnik miał na oczyszczenie czasu dostateczny. Kto oczyszczenie to

- 11 -

199
Beratberechnung von Arzneien und auf unentgeltlichen ärztlichen Beistand Anspruch erhält, auch auf eine Kostentilgung, im Falle die Krankheit länger andauert, oder im Sterbefalle auf einen Beitrag zu den Begräbniskosten.

Bei Aufnahme jedes Arbeiters wird im Interesse der Krankencassa ein ärztliches Attest des Fabrikarztes gefordert, welcher den Gesundheitszustand des sich zur Arbeit Meldenden zu prüfen, und ein schriftliches Gutachten darüber abzugeben hat.

15. Keiner der Arbeiter darf während der Arbeitszeit die Fabrik ohne zuvor eingeholte Erlaubnis des Werkführers verlassen.
Jedes Ausbleiben aus der Fabrik-Arbeit bedarf ebenfalls einer solchen zuvor eingeholten Bewilligung.

16. Das Mitbringen von Rauch- und Zigarrenquittungen ist unbedingt verboten, ebenso das Mitbringen von sonstigen Getränken.

Selbstverständlich darf innerhalb aller Räume der Fabrik (womoh, als auf den Fabrikhöfen von Niemanden Tabak oder Cigarren geraucht werden.

17. Wer sich Veruntreuungen zu Schulden kommen läßt, oder wer den Fabrik-eigentümern oder seinen Mitarbeitern aus Muthwillen oder Bosheit irgend einen Schaden verursacht, hat vollen Ersatz zu leisten, und kann sofort aus dem Dienste entlassen werden.

Von jedem ordentlichen Arbeiter wird erwartet, daß er Veruntreuungen Anderer, die ihm bekannt geworden sind, bei der Direction zur Anzeige bringt.

18. Im Interesse der Fabrik und der ehrlichen Arbeiter liegt es, daß sich sämtliche Arbeiter ohne Unterschied beim Verlassen der Fabrik untersuchen lassen, und haben dieselben dies ohne alle Widerrede geschehen zu lassen.

Stichel wird bemerkt, daß es unteragt ist, selbst werthlose Gegenstände einzuschieben.

19. Jeder Arbeiter hat sich geistlich zu verhalten, und alles Ärmen, Singen, Preisen, Schwören während der

- 13 -

Arbeit und sonstiges ungebührliches und unanständiges Benehmen zu unterlassen.

20. Alle gerechten Beschwerden der Fabrikarbeiter sind zuerst der Fabrikverwaltung zu melden, erst im Falle solche von ihr nicht gehörig gemeldet oder unterzucht werden, können sie Arbeiter sich an die Fabrik-eigentümer wenden.

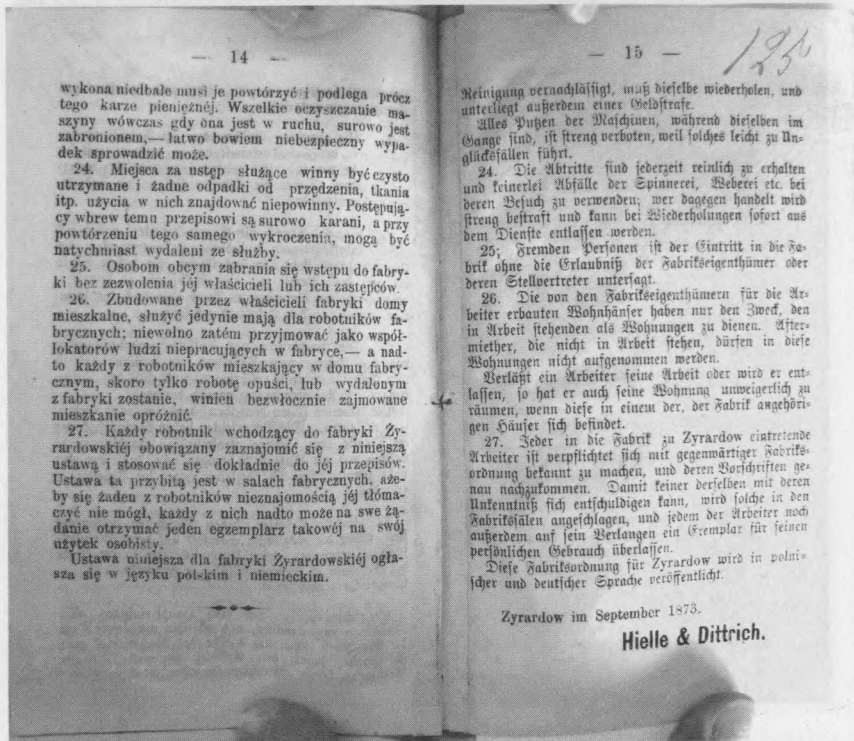
21. Sowohl Tages- als Accord-Arbeiter haben sich dieser Fabrikordnung unbedingt zu unterwerfen, bei Verstretungen tritt dem Fabrikchef oder dessen Stellvertreter das Recht zu, eine Strafbüße zu bemerken, bei wiederholten Verstretungen kann aber auch die sofortige Entlassung des Arbeiters erfolgen.

22. Die Werkführer und Aufseher sind angewiesen von den untergebenen Arbeitern zu fordern, daß sie ihre Arbeit ordentlich vollbringen, und sich den Anordnungen der Fabrikordnung gemäß betragen.

Die Arbeiter haben denselben daher willigen Gehorsam zu leisten. Die Vorgesetzten haben Nachsicht zu üben und zur Anzeigung zu bringen, es ist denselben aber nicht gestattet, sich Unbilllichkeiten gegen die Arbeiter zu erlauben.

23. Solche Arbeiter, denen Maschinen anvertraut sind, haben die möglichste Sorgfalt auf deren Reinhaltung zu verwenden, keine Unreinlichkeiten in der Nähe der Maschine zu dulden, Abfälle zu sammeln, und gehörigen Orts abzuliefern.

Alle Sonnabende wird eine Hauptreinigung aller Maschinen vorgenommen, und erlangen an diesem Tage die Maschinen schon um 4 Uhr des Nachmittags zum Stillstande, damit dem Arbeiter genügend Zeit zur Reinigung seiner Maschinen gegeben werde, wozu die



Przepisy porządkowe fabryki w Żyrardowie w 1873 roku

1. Fabryka płócien i wyrobów pończosznich w Żyrardowie składa się z zakładów następujących:

- a. z przędzalni mechanicznej lnu,
- b. z mechanicznej Tkalni wyrobów lnianych,
- c. z bielarni przędzy i wyrobów gotowych,
- d. z przędzalni wełny i fabryki wyrobów pończosznich,
- e. z zakładów appreturyjnych wraz z maglowniami,
- f. z warsztatów mechanicznych,
- g. z zakładu gazowego,
- h. z oddziału budowlanego.

2. Przyjmowanie robotników do wszystkich tych oddziałów odbywa się jedynie na zasadzie wzajemnej dobrowolnej i ustnej ich umowy z właścicielami fabryki lub ich zastępcami. Stosunek cechowy w obrębie fabryki nie istnieje. Kontrakta służbowe na pewien czas zawierają się piśmiennie tylko wyjątkowo i w szczególnych przypadkach.

3. Z robotników przyjmują się tylko tacy, których przyjęcie jest zgodne z przepisami istniejącymi w tym względzie. Każdy robotnik przy przyjmowaniu go okazać powinien książeczkę legitymacyjną lub paszport, które to dokumenta

zostają złożone w kantorze fabrycznym i zwracają się robotnikowi dopiero wtedy, gdy ten służbę fabryczną opuszcza.

4. Czas roboczy, przy zwykłym biegu fabrykacji, trwa od godziny 5-ej rano do 7-ej wieczorem z przerwą $\frac{1}{2}$ godziny na śniadanie, a 1 godzinę na obiady.

Jeżeli wśród fabrykacji wydarzały się przeszkody, to czas stracony może być wynagrodzonym stopniowo w ten sposób, że praca trwa codziennie o $\frac{1}{2}$ godziny lub o całą godzinę dłużej. W warsztatach tych, gdzie robota wymaga więcej fizycznego natężenia, czas wypoczynku wynosi całe 2 godziny dziennie. W niedziele i święta uroczyste robota zostaje zawieszoną, wyjąwszy jeżeli dotyczy naprawy maszyn lub tych potrzebnych czynności, które nie mogą być przedsiębrane podczas samego biegu fabrykacji. Wermajstrzy, dozorczy i robotnicy warsztatowi lub ktokolwiek inny zatrudnienie mający powinni być zawsze gotowi do wykonania napraw nie cierpiących zwłoki czy to w niedzielę, czy podczas nocy, w którym to ostatnim przypadku udziela się im, w zamian tego w ciągu dnia, czas potrzebny na odpoczynek.

5. Za sygnał do rozpoczęcia roboty służy świstawka parowa fabryki, za odezwaniem się której każdy robotnik winien się stawić szybko do przeznaczonej mu czynności.

6. Jako czas wypowiedzenia umowy pomiędzy właścicielami fabryki a personelem fabrycznym ustanawia się dni 14 naprzód. Robotnicy nowo wstępujący przebyć powinni kilka tygodni czasu na próbę, aż dopóki nie okażą potrzebnego uzdolnienia do wykonywania powierzonej im pracy. Podczas tego periodu próbnego może robotnik każdego dnia ze służby wystąpić lub być nawzajem oddalony bez poprzedniego wypowiedzenia.

7. Każdy robotnik odpowiedzialnym jest za oddane mu narzędzia lub przyrządy należące do jego maszyny; narzędzia już zużyte zwracać powinien przewodniczącym dla otrzymania na ich miejsce nowych, takie zaś, które zgubił, ma sam nowymi zastąpić.

8. Oznaczenie wynagrodzenia za pracę dzienną lub za pracę od sztuki zależy od uznania właścicieli fabryki lub ich zastępców, a wysokość wynagrodzenia może ulegać zmianom. Zamierzona zmiana płacy powinna być podaną do wiadomości robotników na 2 tygodnie przed wprowadzeniem jej w życie, pozostawiając do własnej woli każdego z nich zgodzenia się na nią lub też wystąpienie ze służby.

9. Wyplata należności tak za robotę dzienną, jak za robotę od sztuki ma miejsce co dwa tygodnie w soboty i zawsze gotówką. Obrachowywanie dokonanej pracy liczy się do środy wieczorem, gdyż dla załatwienia się z rachunkiem dwutygodniowym potrzebne jest parę dni czasu. Praca wykonana przez pozostałe 3 dni to jest: czwartek, piątek i sobota, należy do następnego periodu obliczenia. Zażalenia dotyczące się otrzymanej zapłaty czynione być winny celem ich rozeznania w poniedziałek następujący po wypłacie.

10. Od wypłacić się mającej należności strąca się:

a. mogąca zalegać zapłata za mieszkanie, jeżeli robotnik mieszka w domu należącym do fabryki,

b. składka wyznaczona do kasy chorych,

c. kara pieniężna, na którą robotnik zasłużył przez dostarczenie złej roboty, przez niedbałość w pracy lub inne wykroczenie. Wysokość tej kwoty pieniężnej

karnej nie może nigdy wynosić więcej, nad połowę tej sumy, jaką robotnik w przeciągu tygodnia zarobić jest w stanie. Tego rodzaju kary pieniężne uważają się tylko jako środki do poprawy robotnika dążące, gdy się zaś widzi, że się to osiągnąć nie da, w takim razie oddala się robotnika ze służby, nie potrącając mu żadnej pieniężnej kary.

11. Robotnik podlega karze pieniężnej w przypadkach następujących:
 - a. w razie zaniedbywanej roboty,
 - b. jeżeli przyprawia fabrykę o stratę w towarze, materiałach itp.
 - c. w razie nieposłuszeństwa przeciwko przełożonym,
 - d. w razie nagannego zachowywania się względem swych współpracowników,
 - e. w razie spóźnionego przystępowania do roboty lub też całkowitego nie stawiania się do niej bez otrzymania na to poprzedniego zezwolenia,
 - f. jeżeli nie stosuje się do innych przepisów ustawy fabrycznej.

12. Leniwi, nieposłuszni, nierzetelni, nieobyczajni lub źle prowadzący się robotnicy mogą być wydaleny ze służby natychmiast bez poprzedniego jej wypowiedzenia. Mogą także wydarzać się przypadki, w których dozwolonym jest robotnikowi wystąpienie ze służby również bez wypowiedzenia jej przedtem. Rozstrzygnięcie w tych razach przynależy się dyrygującym fabryką.

13. Jeśli wskutek jakiego nieszczęśliwego wypadku lub też stagnacji interesów cała fabryka lub pojedyncze jej maszyny przestaną być czynne, to żaden z robotników nie może sobie rościć innej pretensji nad to, co zarobił do tego czasu. Jeżeli okoliczności nadzwyczajne pociągną za sobą skrócenie czasu roboczego, to robotnicy muszą się zastosować do tego stanu rzeczy, ich płaca będzie oznaczona odpowiednio do długości czasu pracy. Wśród takich jednakże okoliczności zostawia się do woli każdego robotnika wypowiedzenie przezeń swego obowiązku i szukanie sobie innego korzystniejszego zajęcia.

14. Każdy robotnik wstępujący do służby fabrycznej jest obowiązany należeć do kasy składkowej dla chorých, za co w razie choroby ma prawo otrzymywać bezpłatnie tak poradę lekarską, jak i lekarstwa, a nawet wsparcie w razie długiego trwania choroby, w razie zaś śmierci zasilek na kosztą pogrzebowe.

W interesie tejże kasy składkowej wymaganem jest, przed przyjęciem do roboty, złożenie świadectwa lekarza fabrycznego, obejmującego opinię tegoż co do stanu zdrowia zgłaszającego się robotnika.

15. Żaden z robotników nie może podczas godzin roboczych opuszczać fabryki bez udzielonego mu na to zezwolenia. Takiegoż podobnie zezwolenia potrzebuje każde oddalenie się od pracy.

16. Zabronionem jest bezwarunkowo przynoszenie z sobą wszelkich przyrządów do palenia tytoniu. Palenie cygar lub fajki tak na dziedzińcach, jak we wszystkich miejscowościach fabryki nikomu nie jest dozwolonym.

17. Jeżeli się kto dopuści jakiej nierzetelności lub też powodowany złośliwością lub swawolą jakąkolwiek szkodę właścicielom fabryki lub swym współpracownikom wyrządzi, obowiązany jest powetować całkowitą stratę i może być natychmiast oddalonym ze służby. Po każdym porządnym robotniku spodziewać się należy, że ten zawiadomi o nierzetelnościach popełnianych przez drugich, któreby do jego wiadomości doszły, mogąc liczyć na dyskrecję.

18. Tak w interesie fabryki, jak i wszystkich uczciwych robotników potrzeba jest, aby wszyscy bez wyjątku robotnicy przy wychodzeniu z fabryki dawali się rewidować, czego dopełniać powinni bez żadnego ze swej strony oporu, przy czem zwraca się uwagę na to, że chowanie przedmiotów nawet żadnej wartości nie mających, jest zabronionem.

19. Każdy robotnik powinien się zachowywać przyzwoicie i niedopuszczać się podczas roboty żadnego hałasowania, śpiewania, gwizdania lub niepotrzebnego gawędzenia, jak również jakiegobądź nieobyczajnego lub wogóle nieprzy należnego postępowania.

20. Wszelkie sprawiedliwe zażalenia powinni robotnicy fabryczni zanosić najprzód do zarządu fabryki, w przypadku dopiero gdyby takowe przez zarząd dostatecznie uwzględnionemi lub zbadanemi nie były, mogą się zwracać do samych właścicieli fabryki.

21. Tak robotnicy na dnie przyjmowani, jak również od sztuki godzeni powinni się poddać bezwarunkowo niniejszej ustawie fabrycznej, przy niedopełnianiu zaś jej przepisów tak dyrektor fabryki, jak i jego zastępcy mają prawo wyznaczania kary pieniężnej; przy powtarzających się zaś wykroczeniach może nastąpić natychmiastowe wydalenie z fabryki.

22. Majstrowie warsztatowi i dozorujący upoważnieni są wymagać od robotników niższego stopnia, ażeby ci swoją robotę dobrze wykonywali i ażeby się zachowywali tak, jak tego przepisy ustawy fabrycznej wymagają i dla tego też ci ostatni zobowiązani są stosować się chętnie do ich rozkazów. Przełożeni powinni notować tak zaniedbywanie się robotników w służbie, jak i inne kary godne ich postępkami, nie wolno jest im jednakże posuwać się do żadnego czynnego występowania w tym względzie.

23. Robotnicy, którym powierzone są maszyny, powinni dokładać jak największych starań dla utrzymania ich w czystości, nie powinni znosić znajdowania się żadnych nieczystości w pobliżu maszyny, wszelkie zaś odpadki powinni zbierać i na miejsce im przynależne wynosić. Co sobotę przedsięwzięciem jest dokładne czyszczenie wszystkich maszyn i dla tego maszyny w tym dniu przestają być w ruchu już o godzinie 4-iej, ażeby robotnik miał na oczyszczenie czas dostateczny. Kto oczyszczenie to wykona niedbale, musi je powtórzyć i podlega prócz tego karze pieniężnej. Wszelkie oczyszczenie maszyny wówczas, gdy ona jest w ruchu, surowo jest zabronionem, łatwo niebezpieczny wypadek spowodzić może.

24. Miejsca za ustęp służące winny być czysto utrzymane i żadne odpadki od przedzenia, tkania itp. użycia w nich znajdować nie powinny. Postępujący wbrew temu przepisowi są surowo karani, a przy powtórzeniu tego samego wykroczenia mogą być natychmiast wydaleniem ze służby.

25. Osobom obcym zabrania się wstępu do fabryki bez zezwolenia jej właścicieli lub ich zastępców.

26. Zbudowane przez właścicieli fabryki domy mieszkalne służyć jedynie mają dla robotników fabrycznych, nie wolno zatem przyjmować jako współlokatorów ludzi nie pracujących w fabryce, a nadto każdy z robotników mieszkający w domu fabrycznym, skoro tylko robotę opuści lub wydalonym z fabryki zostanie, winien bezzwłocznie zajmowane mieszkanie opróżnić.

27. Każdy robotnik wchodzący do fabryki Żyrardowskiej obowiązany zaznaczyć się z niniejszą ustawą i stosować się dokładnie do jej przepisów. Ustawa ta przybitą jest w salach fabrycznych, ażeby się żaden z robotników nieznanomością jej tłumaczyć nie mógł, każdy z nich nadto może na swe żądanie otrzymać jeden egzemplarz takowej na swój użytek osobisty.

Ustawa niniejsza dla fabryki Żyrardowskiej ogłasza się w języku polskim i niemieckim.

ABSTRACT

Krzysztof Zwoliński

History of the Factory in Żyrardów

This is a genesis of the Factory in Żyrardów starting in XIX century, producing linen goods, widely known in Poland and whole Europe. The author quotes very important historic document: The act of the of a company established as „Karol Scholtz and Cowhat” with 1830 ability regulations for the Factory in Żyrardów written in 1873.